



The Holy See

KATECHEZA PAPIEŻA FRANCISZKA AUDIENCJA GENERALNA 5 sierpnia 2015 r. [\[Multimedia\]](#)

Niech nie będzie zamkniętych drzwi

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

W tej katechezie kontynuujemy naszą refleksję nad rodziną. Ostatnim razem mówiliśmy o rodzinach zranionych z powodu braku porozumienia między małżonkami, a dziś chciałbym, abyśmy poświęcili uwagę innej sprawie: jak otaczać opieką osoby, które po nieodwracalnym rozpadzie więzi małżeńskiej weszły w nowy związek.

Kościół dobrze wie, że ta sytuacja jest sprzeczna z sakramentem chrześcijańskim. Jednakże jego spojrzenie nauczycielki zawsze rodzi się w jego sercu matki; sercu, które pod natchnieniem Ducha Świętego, pragnie zawsze dobra i zbawienia osób. Dlatego właśnie czuje się w obowiązku, «z miłości do prawdy», «właściwie rozeznawać sytuacje». Tak pisał św. Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* (por. n. 84), podając jako przykład różnicę między osobą, której została narzucona separacja, a osobą, która do niej doprowadziła. Trzeba czynić to rozróżnienie.

Z kolei kiedy patrzymy na te nowe związki oczami małych dzieci — a dzieci patrzą — oczami tych dzieci, widzimy jeszcze lepiej pilną potrzebę kształtowania w naszych wspólnotach postawy rzeczywistego przyjmowania osób, które żyją w tego typu sytuacjach. Dlatego ważne jest, aby styl wspólnoty, jej język, jej postawy zawsze wyrażały troskę o osoby, poczynając od dzieci. To one cierpią najbardziej w tych sytuacjach. Skądinąd, jak moglibyśmy zalecać tym rodzicom, by robili, co w ich mocy, ażeby wychowywać dzieci do życia chrześcijańskiego przez dawanie przykładu przekonanej i praktykowanej wiary, gdybyśmy trzymali ich z dala od życia wspólnoty, jakby byli ekskomunikowani? Trzeba postępować w taki sposób, by nie dokładać dodatkowych ciężarów do tych, które dzieci w tych sytuacjach już muszą dźwigać!

Niestety, liczba tych dzieci i młodzieży jest naprawdę wielka. Ważne jest, by czuły one, że Kościół jest jak matka czuwająca nad wszystkimi, zawsze gotowa do wysłuchania i do spotkania.

W tych dziesięcioleciach w rzeczywistości Kościół nie był ani niewrażliwy, ani leniwy. Dzięki zgłębianiu tej kwestii przez pasterzy pod kierunkiem i przy wsparciu moich poprzedników, bardzo wzrosła świadomość tego, że konieczna jest postawa braterskiego i uważnego otwarcia, w miłości i prawdzie, na ochrzczonych, którzy żyją w nowym związku po porażce małżeństwa sakramentalnego; faktycznie osoby te nie są bynajmniej ekskomunikowane: nie są ekskomunikowane! I w żadnym wypadku nie należy ich traktować tak, jakby na nie nałożono ekskomunikę: one wciąż należą do Kościoła.

Papież Benedykt XVI wypowiedział się w tej sprawie, zachęcając do uważnego rozeznawania i mądrego towarzyszenia duszpasterskiego, wiedząc, że nie istnieją «proste recepty» (por. przemówienie podczas VII Światowego Spotkania Rodzin, Mediolan, 2 czerwca 2012 r., odpowiedź n. 5).

Stąd wielokrotnie powtarzana zachęta pasterzy, by otwarcie i w sposób konsekwentny była wyrażana gotowość wspólnoty do przyjmowania ich i dodawania im otuchy, aby osoby te przeżywały i umacniały coraz bardziej swoją przynależność do Chrystusa i do Kościoła poprzez modlitwę, słuchanie Słowa Bożego, uczestniczenie w liturgii, chrześcijańskie wychowanie dzieci, miłość bliźniego i służenie ubogim, zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości i pokoju.

Biblijny obraz Dobrego Pasterza (J 10, 11-18) streszcza misję, którą Jezus otrzymał od Ojca: ma On dać życie za owce. Ta postawa jest wzorem również dla Kościoła, który przyjmuje swoje dzieci jak matka, która oddaje za nie swoje życie. «Kościół jest powołany, aby zawsze był otwartym domem Ojca» — Nie powinno być zamkniętych drzwi! Żadnych zamkniętych drzwi! — «Wszyscy mogą w jakiś sposób uczestniczyć w życiu Kościoła; wszyscy mogą należeć do wspólnoty. Kościół (...) jest ojcowskim domem, gdzie jest miejsce dla każdego z jego trudnym życiem» (adhort. apost. *Evangelii gaudium*, n. 47).

Podobnie wszyscy chrześcijanie są powołani do naśladowania Dobrego Pasterza. Przede wszystkim chrześcijańskie rodziny mogą z Nim współpracować, opiekując się rodzinami zranionymi, towarzysząc im w życiu wiary wspólnoty. Niech każdy czyni to, co do niego należy, przyjmując postawę Dobrego Pasterza, który zna każdą ze swoich owiec i żadnej nie wyklucza ze swojej nieskończonej miłości!

Do Polaków:

Witam obecnych tu polskich pielgrzymów. W sposób szczególny pozdrawiam siostry ze Zgromadzenia św. Elżbiety i wszystkie osoby konsekrowane, które wykorzystują czas wakacji na rekolekcje i ćwiczenia duchowe, usiłując pogłębić swoje więzi z Chrystusem i zaangażowanie we wspólnocie Kościoła. Jednocześnie się z wami w modlitwie, prosząc Boga o dary Ducha Świętego niezbędne do wypełnienia misji powierzonej wam wraz z zakonnym charyzmatem. Niech wszystkim wam Bóg błogosławi!

©Copyright - Libreria Editrice Vaticana